

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

**PRENUMERATA** miesięcznie 3 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 80 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 10 gr. **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicze o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

**Źródło Pracy** Wilno, Młynowa 12, m. 41. Przypomina wielce Szanownej Klienteli, że od 1-go września przyjmować będzie wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące, pod kierownictwem wykwalifikowanej w najlepszych firmach w Warszawie mistrzyni. Udzielano również będą lekcje kroju i szycia, a kończącym na żądanie patenta.

**SKLEP MEBLI ZJEDNOCZONYCH STOLARZY**  
(Spółdzielnia) 3080  
**UL. TROCKA Nr. 6.**  
Posiada na składzie meble własnych wyrobów od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Tamże instrumenty muzyczne.

## Księgarnia Kazimierza Rutskiego i S-ki w Wilnie, ul. S-to Jańska № 3.

**POLECA Podręczniki Szkolne** dla szkół powszechnych, średnich i wyższych. Materiały piśmienne, mapy, tablice poglądowe i globusy. Kupuje i sprzedaje podręczniki używane. Zamówienie zamiejskowe załatwia za zaliczką. 347-5

**CZAPKI UCZNIOWSKIE**  
Szkół Państw 1-00. Jesuit.  
**E. MIESZKOWSKI**  
ul. Mickiewicza 22.  
338-2

### Dr. Jedwabnik

wznowił przyjmować chorych od godz. 4—8.  
Ul. Wileńska 25, tel. 173. 0

### Od Administracji.

Celem uniknięcia przerwy w dostarczaniu „Dziennika Wileńskiego” — upraszamy o szybkie wpłacenie prenumeraty za miesiąc wrzesień, a tym bardziej zaległości za ubiegły miesiąc. Należność można wpłacać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80.187.

## Telefonom z Warszawy.

(Od własnego korespondenta)

### Rokowania polsko-litewskie.

W poniedziałek dnia 31 b. m. nastąpi w Kopenhadze pierwsze spotkanie delegacji polskiej z delegacją litewską i rozpoczną się rokowania.

Postulaty, które z naszej strony w rokowaniach będą wysunięte, a opierają się na opinii Rady Ambasadorów są następujące:

I. Prawo korzystania ze spławu Niemnem dla naszego drzewa.

II. Prawo przyjazdu i pobytu na Litwie dla obywateli polskich zajmujących się tym handlem.

III. Prawo korzystania przez tych obywateli z litewskich środków komunikacyjnych: poczt, telegrafów i t. d.

IV. Ochrona obywateli, a więc prawo utworzenia konsulatów polskiego w Kownie i litewskiego w Polsce.

Postulaty te jak widzimy czysto rzeczowe, gospodarcze, leżące w interesie obojstronnym, nie tylko Polski i Litwy, lecz również obchodzące zarówno państwa bałtyckie jak i zachodnio-europejskie. Chętnie tylko trzeba, aby tak jak obojstronny ten interes rozumie Polska szczeniła go i Litwa.

### Pożyczki zagraniczne.

Od szeregu dni obiega pogłoska w związku z wiadomościami polityki zagranicznej o uzyskaniu przez Bank Polski i Rząd Polski pożyczek zagranicznych w Ameryce i Szwajcarii. Dziś pogłoski te potwierdzają się. Odnosnie do pożyczki amerykańskiej o którą starał się imieniem Banku Polskiego p. Młynarski wiadomo, że wysokość jej wynosi 10 milj. dolarów, że warunki spłaty i oprocentowania (4 1/2%) są bardzo dla Polski korzystne.

Blizsze szczegóły nie są jednak znane, z tego powodu, że kontrakt pożyczki znajduje się jeszcze w drodze i dopiero po przybyciu do kraju dekladniejsze informacje będzie można uzyskać.

Pożyczka ta udzielona została przez Bank Stanów Zjednoczonych pod zastaw złotem i jest krótkoterminowa, dłuższa jednak niż na 6 miesięcy.

Sprawa pożyczki w Szwajcarii znajduje się również na dobrej drodze jednak żadne szczegóły, ani co do jej wysokości, ani też co do warunków nie są jeszcze znane.

### Kurs złotego.

Według otrzymanych w godzinach południowych informacji na giełdach zagranicznych ujawnia się dalsza poprawa kursu złotego.

Przed giełdą berlińską wymieniano dziś kurs poniżej 5,60 za 1 dolara, zaś przed giełdą gdańską 5,50 wzmiann za wypłaty na Warszawę i 5,51 wzmiann za banknot złotowy. Oznacza to dalszą poprawę kursu złotego zagranicą, spowodowaną znacznym zapotrzebowaniem walut polskich na rynkach zagranicznych.

Wewnątrz kraju kursy są również lepsze niż wczoraj, zwłaszcza w Katowicach, gdzie dochodziły transakcje od 5,55 do 5,50.

### Pierwsze tranzakcje zbożowe.

Z Wielkopolski sygnalizują o pierwszych większych tranzakcjach na eksport zboża. Szereg firm niemieckich zwraca się o oferty na większe dostawy zboża, via Gdańsk lub Czechosłowacja.

Z pogłoską zaś wynikałoby, że ma ona wynosić równowartość 5 milionów dolarów.

Pożyczka amerykańska ma być użyta przez Bank Polski całkowicie dla utrzymania kursu złotego na właściwej wysokości.

### Loterja państwowa.

W 18 dniu ciągnięcia V klasy loterii państwowej wygrane padły: 600 zł. na Nr. 83700. 400 „ „ „ 8508, 81096, 84831.

### Nowa rządy w Gdańsku.

GDANSK, 27.VIII. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Volkstagu gdańskiego toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad oświadczeniem programowym nowego senatu.

Posiedzenie to zamieniło się w sąd nad nacjonalistami niemieckimi i ich polityką zwłaszcza wobec Polski, która to polityka doprowadziła m. w. Gdańsk do ruiny. Z trybuny sejmowej padły dziś pod adresem nacjonalistów, a zwłaszcza b. wiceprezydenta senatu dr. Ziehma, niechętnie estre słowa krytyki. Wszyscy mówcy osądzili w słowach dosadnych politykę poprzedniego senatu nacjonalistycznego, czyniąc go odpowiedzialnym za obecnie katastrofalne położenie w. m. Gdańska.

Na podkreślenie zasługuje przemówienie prezesa koła polskiego dr. Moczyńskiego i socjalisty Rahna. — Przemówienie dr. Moczyńskiego wysłuchał Volkstag z ogromną uwagą i zainteresowaniem. Dr. Moczyński stwierdził na wstępie, że posłowie polscy, oddając swe głosy za nowym senatem, uczynili to dla sadokumentowania, że chcą być w odpowiedzialnych warunkach czynnikami państwowotwórczym, aczkolwiek mają dużo powodów do niezadowolnienia z nowego senatu.

Polacy z zadowoleniem witają ten punkt programu, który proklamuje czyste gdańską politykę i poraz pierwszy od czasu utworzenia wolnego miasta mówi o prawach mniejszości.

Polityka poprzedniego senatu miała na eslu wykazać, że rozwiązanie sprawy gdańskiej w myśl traktatu wersalskiego jest niemożliwe do otrzymania i że Gdańsk będzie wiecznie jatrzącą się raną na ciele Europy. Polityka nacjonalistów, prowadzona w myśl instrukcji z Berlina, była polityką bojkotu traktatu wersalskiego.

Posel Rahm, socjalista, w słowach niezwykle ostrych potępił politykę poprzedniego senatu, a przedwzrostkiem skrytykował prowadzone przez niego pertraktacje z Polską. Dowodem tego były między innymi ostatnie rokowania poprzedniego senatu w sprawie kontyngentu gdańskiego w związku z wojną celną polsko-niemiecką. Tak samo fatalnie postawiona została przez poprzedni senat sprawa podziału dochodów celnych. Statystyka handlowa, na której w tej sprawie spierał się poprzedni senat, jest fałszywa.

Przyrzyna ruiny gospodarczej wolnego miasta tylko polityka, uprawiana przez poprzedni senat. Spycha nie sa to odpowiedzialności na Polskę jest wierutem głupstwem, oraz świadomym kłamstwem ze strony nacjonalistów, jest rezultatem ich zacietrzewienia i nienawiści do Polski. Tej baśni, powtarzanej tylekrotnie oficjalnie z trybuny sejmowej przez przedstawicieli poprzedniego senatu, należy położyć koniec i publicznie napiętnować właściwych winowajców, a wiceprezydenta poprzedniego senatu Ziehma, jako szkodnika, zbrodniarza i zdradcę należało postawić przed sąd i wygnać z Gdańska w interesie wolnego miasta.

### Stan wojenny Litwy z Polską trwa.

Tak oświadcza poseł litewski w Berlinie.

BERLIN, 28. VIII. (Pat.) Prasa tutejsza zamierza następujący wywiad z posem litewskim w Berlinie. W prasie berlińskiej mówił poseł ukazał się notatka o mającej się odbyć w Kopenhadze konferencji polsko-litewskiej. Powiada, jak wiadomo, z powodu okupacji m. Wilna i terytorjum dookola Wilna między Polską i Litwą istnieje jeszcze stan wojenny, rokowania te mogłyby wywołać złudzenie, jakoby rząd litewski pogodził się z bezprawem zajęciem Wileńszczyzny i zamie-

niemiecką. Tak samo fatalnie postawiona została przez poprzedni senat sprawa podziału dochodów celnych. Statystyka handlowa, na której w tej sprawie spierał się poprzedni senat, jest fałszywa.

Przyrzyna ruiny gospodarczej wolnego miasta tylko polityka, uprawiana przez poprzedni senat. Spycha nie sa to odpowiedzialności na Polskę jest wierutem głupstwem, oraz świadomym kłamstwem ze strony nacjonalistów, jest rezultatem ich zacietrzewienia i nienawiści do Polski. Tej baśni, powtarzanej tylekrotnie oficjalnie z trybuny sejmowej przez przedstawicieli poprzedniego senatu, należy położyć koniec i publicznie napiętnować właściwych winowajców, a wiceprezydenta poprzedniego senatu Ziehma, jako szkodnika, zbrodniarza i zdradcę należało postawić przed sąd i wygnać z Gdańska w interesie wolnego miasta.

Przedstawiciel poprzedniego senatu, należało położyć koniec i publicznie napiętnować właściwych winowajców, a wiceprezydenta poprzedniego senatu Ziehma, jako szkodnika, zbrodniarza i zdradcę należało postawić przed sąd i wygnać z Gdańska w interesie wolnego miasta.

ra podjął normalne stosunki z Polską. Stwierdzam, że Polska nie zwróciła dotychczas okupowanych części Wileńszczyzny i tam samemu nie uczyniła nic, aby nawiazac normalne stosunki z Litwą. Z tego powodu stan wojenny trwa w dalszym ciągu. Podczas rokowań w Kopenhadze, które nastąpią 31 b. m. na skutek propozycji rządu polskiego, będą omawiane techniczne kwestje, dotyczące wykonania ustępu trzeciego, aneksu trzeciego do konwencji kłajpedzkiej.

### Uchwały międzynarodowego kongresu socjalistycznego.

MARSYLJA, 28. VIII. (Pat.) Międzynarodowy kongres socjalistyczny zakończył wczoraj swe obrady. Przew. rezolucji w sprawie Ligi Narodów i bezpieczeństwa przyjęte również jednomyślnie rezolucje kwestii wschodniej. Wskazuje ona na zagrożenie na wschodzie Europy niebezpieczeństwo i na to, że pewne państwa wschodnie prą do agresywnej polityki wobec Rosji Sowieckiej. Rosja natomiast żywi iluzje, że użenie doli robotników da się przeprowadzić za pomocą bagнетów zwickiej armii czerwonej, i że potrzeba nowej wojny światowej aby wywołać rewolucję powszechną. Międzynarodówka uznaje bez zastrzeżeń prawo nowopowstałego państwa do niezawisłej egzystencji i oświadcza z wielkim naciskiem, że jest obowiązkiem wszystkich stronniestw socjalistycznych zwalczać każdą politykę agresywną przeciwko Rosji Sowieckiej, oraz popierać usiłowania w kierunku przywrócenia pokojowych poli-

tycznych stosunków z Rosją Sowiecką. Równocześnie kongres domaga się zapewnienia wolności politycznej i organizacyjnej w Rosji Sowieckiej i wzywa naród rosyjski, aby sprzeciwił się wszelkiej agresywnej i aneksyjnej polityce sowieckiej, jako też wszelkiej propagandzie zmierzającej do gwałtownego mieszania się w wewnętrzne sprawy innych narodów. Wreszcie oświadcza rezolucją, że partja socjalistyczna będzie popierała dążenia do zdemokratyzowania rządu sowieckiego i przywrócenia swobod politycznych.

PARYŻ, 28. VIII. (Pat.) Pisma donoszą, że kongres drugiej międzynarodówki socjalistycznej w Marsylii, uznając za niedopuszczalną wszelką ingerencję bolszewicka do spraw wewnętrznych innych państw odrzucił projekt złączenia się z międzynarodówką komunistyczną. Pezatem kongres jednomyślnie odmówił przyjęcia i wysłuchania nowej delegacji komunistycznej.

### Z kongresu sjonistycznego z Wiednia.

WIEDEN, 28. VIII. (Pat.) Przesilenie wywołane dymisją Weismana i innych członków komitetu wykonawczego kongresu sjonistycznego, nie zostało dotychczas zażegnane. Mimo wysiłków nie udało się skłonić d-ra Weismana do cofnięcia rezygnacji. Wczorajsze posiedzenie wieczorne rozpoczęło się o godzinie 8 m. 30 wieczorem, zostało jednak krótko przerwane, poszem ponownie otwarto je o godz. 10 i pół. Prezydent Motkin zakomunikował, że obrady które miały się zakończyć w pla-

tek, przedłużone będą do niedzieli. Dziś będą obradowały tylko komisje. Następne plenarne posiedzenie kongresu odbędzie się w sobotę. W sprawie pożyczki zagranicznej dla przeprowadzenia kolonizacji Palestyny komisja bankowa przygotowała rezolucję, proponującą wybór komitetu, który ma przestudować warunki uzyskania długoterminowej pożyczki i przedstawić odcienne wnioski w tej sprawie zarządowi w przeciągu 8 miu miesięcy.

### Uregulowanie długów francuskich.

PARYŻ, 28.VIII. (Pat.) „Le Journal” pisze, że w czasie wczorajszego posiedzenia Rady Ministrów Caillaux przedstawił propozycje angielskie oświadczył, że nie sądzi, aby skarb angielski mógł pójść jeszcze dalej w swoich propozycjach. Następnie minister zapowiedział, że dnia 16 września uda się do Waszyngtonu, aby szybko ustalić sposoby uregulowania długu francuskiego w Stanach

Zjednoczonych. Depietero petem wysłanoby tam specjalną delegację. „Echo de Paris” przewiduje, że układy ostateczne z Ameryką i Anglią nie będą mogły być zawarte przed październikiem. „Martin” donosi, że Caillaux odbędzie dziś rozmowę z Theunissen, który

### Nowy projekt interwencji w Rosji.

PARYŻ, 28.VIII. (Pat.) „Ere Nouvelle” omawiając ogłoszony w „Revue des deux mondes” artykuł admirała Degouy przedstawiający nowy projekt interwencji w Rosji pisze: Zwolennicy interwencji mylą się licząc na Polskę, której polityka zewnętrzna pod wpły-

### Zawierucha chińska. Kanton zajęty.

WASZYNGTON, 28.VIII. (Pat.) „United Press”. Według nadeszłych tutaj wiadomości Kanton został zajęty przez kadetów, kierowanych przez oficerów rosyjskich. Zwolnienicy zmarłego Sun-Yan-Sena aresztowali 100 osób pod zarzu-

### Japonję znowu nawiedziła niebывała katastrofa.

TOKIO, 27.VIII. (Pat.) Wskutek niezwykle silnego deszczu w stolicy zostały zalane 40.000 do-

### Manifestacje komunistyczne.

LONDYN, 28.VIII. (Pat.) Komuniści proklamowali na dzisiaj urządzenie wielkich manifestacji mających na celu zaprotestowanie przeciwko środkom podjętym w Polsce i Bułgarii dla zwalczania komunizmu. Pokój i porządek dzięki zarządzeniom władz nie został zakłócony.

PARYŻ, 28.VIII. (Pat.) W prze-

### Życie ekonomiczne.

G I E Ę D A.  
WARSZAWA, 28.VIII. (Pat.)—Dolary 5,72 — 5,70 — 5,72 — 5,68, Londyn 27,58 — 27,42 — 27,28, Nowy-York 5,62 — 5,60 — 5,62 — 5,58, Paryż 26,30 — 26,50 — 26,30 — 26,36 — 26,24, Szwajcarya 108,55 — 108,80 — 108,80, Wiedeń 78,10 — 78,29 — 77,91, 5% pożyczka konwersyjna 43,50, 8% konwersyjna 70, dolarowa 68 (w złotych 387,60), kolejowa 85 — 80 — 85, 4 1/2% listy zastawne ziemskie przedwojenne 17 1/2 — 17 — 17,45, 5% listy m. Warszawa przedwojenne 15,50 — 15 25 — 15,35, 14-18 roku 7,90, 4 1/2% przedwojenne 12 — 11,90.

Handel z południową Francją.  
Konsulat Polski w Bordeaux komunikuje nam następujące dane o stanie rynku swego okręgu:  
Z Polski mogłyby liczyć na dobry zbytek: drzewo wszelkiego rodzaju (szczególnie słupy telegraficzne, podkłady kolejowe, beczki i kłepki lub drzewo surowe do ich wyrobu w najlepszym gatunku) kartofle, jajka, wyroby marnarskie, szczeniina, pierse, cukier, chmiel, węgiew kamienny, kilimny ludowe oraz dywany.  
Import pow. okręgu obejmuje przeważnie: wino, koniaki, likiery oraz inne trunki, konserwy jarzynowe i rybne, wanilia, żywica drzewna, terpentyna i podobne.  
Blizszych informacji udzieli Konsulat Polski w Bordeaux 7, Allée de Chartres (Francja), gdzie zainteresowane firmy zechcą się zwracać.

### Stosunki handlowe ze Szwecją.

Miejski urząd targu w Poznaniu komunikuje nam: Związek Eksporterów-Importatorów w Sztokholmie proponuje polskim firmom, zainteresowanym w nawiązaniu stosunków handlowych ze Szwecją, zarówno w kierunku eksportu jak i importu o nadesłanie ofert ze szczegółowym podaniem artykułów jak również referencji banko-

wrócił z Waszyngtonu. Naogół dzienniki są zdania, że Caillaux nie mógł w Londynie uzyskać korzystniejszych warunków. Przepuszczają jednak, że z dochodów budżetu francuskiego, trzeba będzie skreślić wszystkie sumy, jakie wpłyną od Niemiec.

### Wiem ministra Skrzyńskiego idzie w kierunku zblżenia ekonomicznego z Rosją.

Dziennik zapytuje następnie czy plan interwencji nie obróciłby się przeciwko jego inicjatorom, wywołując w Europie wypadki przypominające lipiec 1920 roku.

### tem udziału w morderstwie ministra skarbu Liao-Czang-Hay.

Między eskremistami a umiarkowanymi toczą się gwałtowne walki uliczne, przyczem pierwsi mają przewagę.

### Wielkie ofiary w ludzkości.

Są liczne ofiary w ludzkości.

### widowaniu manifestacji komunistycznych obstawiono silnymi posterunkami policji gmachy poselstwa polskiego, bułgarskiego i rumuńskiego oraz mieszkanie urzędników. Piema poświęciły szereg artykułów w obronie polityki, prowadzonej przez wyżej wspomniane państwa.

Oferty prosimy nadsyłać pod adresem Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego.  
Kredyty pod zastaw zboża.  
W najbliższym czasie rząd zamierza wnieść do władz ustawodawczych projekt ustawy o kredytach pod zastaw zboża, Niewiadomo, czy będą to kredyty w formie listów warrantowych, na wzór amerykańskich udzielanych pod zastaw zboża w elewatorach (z powodu skrajnie małej ilości elewatorów w Polsce, byłoby to trudne do przeprowadzenia), czy też pod zastaw zboża w stertach. Projekt tej ustawy jest już opracowany i według tego projektu ciężar finansowy ma wziąć na swoje barki Bank Gospodarstwa Krajowego. Możliwym jest jednak, że inne banki zgłoszą swój współdział do tej akcji kredytowej po ogłoszeniu ustawy.

### Przesyłanie waluty polskiej za granicę.

Ministerjum skarbu poleciło jeneralne dyrekcji poczt i telegrafów wydanie do urzędów pocztowych zarządzenia, że od 26 sierpnia na wysyłkę zagranicę i do Gdańska pocztą waluty polskiej i obcej w listach, przekazami lub czekami niezbędne jest zezwolenie władz skarbowych, bez względu na wysokość sumy, z wyjątkiem b. marek niemieckich, dawnych rubli rosyjskich i sowieckich czerwonych.

Zezwolenie na wysyłkę walut wydają izby skarbowe, wykazane w zarszadzeniu z d. 12 lutego 1925 r.

Bez zezwolenia władz skarbowych niemożno urzędem pocztowym przyjmować żadnych kwot pieniężnych za granicę i do Gdańska.

# PROCES STARSZEGO PRZODOWNIKA MURASZKI

(Telefonem od specjalnego korespondenta z Nowogródka.)

## ODROCZENIE PROCESU.

Sprawa Muraszki na wniosek obrony została wczoraj o g. 1-ej p.p. odroczone. Sąd Okręgowy postanowił zawezwać przeszło 30 świadków odwodowych. Wniosek obroncy o odruczenie powództwa cywilnego sąd pozostawił bez skutku. Przemówienia mecenasów Szurleja i Niedzielskiego wywołały entuzjazm na sali wśród licznie zebranej publiczności.

### Rozpoczęcie procesu.

Nowogródka zbudził się dziś niemal o świcie.

Na ulicach zaciągnięto gęste patrole policji, a liczne patrole konne i piesze nadawały miasteczku specjalny charakter.

Wypadek dnia procesu Muraszki wywabił wcześniej niż zwykle na ulice mieszkańców miasta.

Silne oddziały policji skierowane głównie w dwóch punktach: ku więzieniu i do gmachu sądu.

O godz. 8 m. 30 przez ulicę od strony więzienia poprzez rynek przejechała grupa samochodów. W pierwszym oficerowie policji, następnie poprzedzane przez pellejanów konnych mknęły kryte auto. Wziewano w niem oskarżonego Józefa Muraszki.

Kerowół zamykał oddział konnych pellejanów, oraz samechód z wywładowcami.

Cała ta kawkada wjechała w dziedziniec gmachu sądu.

Tu wyprowadzono Muraszkę z auta i skierowano pośród szpaleru policji i osób biorących udział w procesie po przez korytarz na salę rozpraw, gdzie zajął miejsce na ławie oskarżonych.

Stępniwo przybywają przedstawiciele władz, sędziowie, palestra, członkowie prasy oraz publiczność za biletami, które przy wejściu skrupulatnie badają urzędnicy sądowi.

Salę świeżo odnowioną, niezbyt wielką. Miejsca sędziów umieszczone na pedjum.

Tuż przed niem po prawej stronie stoł z dwoma krzesłami dla obrońców, po lewej dla rzeczników powódzek cywilnych.

Dalej po obu stronach stoły dla prasy z miejscami oznaczonymi kartkami dla poszczególnych przedstawicieli.

Pe sali uwiązają się fotografowie, którzy czynią zdjęcia z różnych stron sali.

Muraszko, widząc wymierzony na siebie objęty, prosi oficera służbowego, by go nie fotografowano, lecz po udzieleniu mu przez tego wyjaśnienia, godzi się z losem i nawet wdzięczny pesuje.

Muraszko znajduje się we własnym ubraniu cywilnym.

Od czasu aresztowania w marcu zmienił się znacznie; wychudł i przybladł. Jest silnie podniecony nerwowo.

Na sali coraz większe ożywienie. Wreszcie o godz. 10 m. 30 rozlega się dzwonek, zapowiadający wejście na salę Sądu.

Miejscę przydzielone zajmuje przez sądu okręgowego p. Luejan Boehwie, obok niego zaś po obu stronach sędziowie Bronisław Hlasko i Stefan Murza Murzicz.

Z lewej strony na boku stołu zasiadają oskarżyciele z urzędu podprokurator sądu okr. w Warszawie p. Rudnicki i p. prok. sądu apel. w Wilnie p. Kaduszkiewicz.

Przewodniczący oznajmia, iż otwiera posiedzenie Sądu okręgowego w sprawie Józefa Muraszki, poczem sprawdza generalną oskarżoną.

Muraszko odpowiada pewnie i głośno.

Komornik sądowy komunikuje, iż z wezwanych na rozprawę nie stawili się biegły lekarz Marynowska oraz wyżsi oficerowie policji Edward Kasprzycki i Wiktor Ludwikowski.

W sprawie rozpoznawania sprawy zabiera głos p. pprk. Kaduszkiewicz, który nie widzi powodu do odroczenia sprawy.

Ze strony obrony, mec. Szurlej prosi o odruczenie sprawy, ponieważ sąd nie wezwał świadków odwodowych z listy, których obrona zgłosiła sądowi.

(Dokonałem ujęte i pełne głębokich myśli, podanie, dla braku miejsca podamy w numerze niedzielnym.)

Mec. Szurlej prosi Sąd o możliwość umotywowania swego wniosku Rzecznik powództwa cywilnego przychylają się do wniosku prokuratora.

Przewodniczący udziela głosu mec. Szurlejowi.

Na sali wśród głębokiej ciszy rozbrzmiewa donośny i miły głos mecenas Szurleja.

### Mowa mec. Szurleja.

Obawiam się w interesie oskarżonego, że w tej fermy, w jakiej sprawa stanie obecnie przed obliczem Sądu nie będzie ona dostatecznie jasną i wyczerpaną. Bo jeżeli oderwać czyn Muraszki od wszystkiego co stanowi jego osobistą własność, zostawił tylko gest zbrojny i upadek dwu ciał, pozbawionych życia, to zdawać się będzie mogło, że chodzi tu o bezmyślne zabójstwo przez bylekiego dokonaną, byle jakich dwu ludzi, którzy znaleźli się w pobliżu. A przecież tak nie jest. Przecież nikt nie wątpi, że ci co zostali zabici reprezentowali w oczach oskarżonego najmenialniejszą dla Polaka kierunek woli i nikt nie wątpił, że ten kto zabił znajdował się pod nieprzewidywalnym oddziaływaniem idei wspomnianych podburzeń szanownych współodczuwających przez ogół Polaków. Ustawową formułą takiego stanu duszy oskarżonego, formułą, która ma na celu zmianę prawnej kwalifikacji czynu i ustalenia łagodniejszej sankcji, będzie formuła: oskarżony działał pod wpływem przemotnej emocji i ciężkiej zniewagi otrzymanej od zabitego. Przemotną emocją, która pohnęła Muraszkę do zabójstwa, była ta usprawiedliwiona emocja rozczarowania, rozczarowania, gorczy, która owładnęła społeczeństwem bezsilnie patrzącem na nienawiść, niemoralną w gruncie operację wymiany, jaka z największego przestępstwa wobec Ojczyzny czyni oświadczenie mającego pełnię praw, zwłaszcza pełnię praw dalszego szkolenia Ojczyźnie. Procedura wymiany i może nawet ulaskawienie, boleśnie odbiła się w sercach społeczeństwa polskiego, a jak boleśnie i silnie — to ustalać się świadkowie, ze wszystkich miarodajnych sfer i wojskowości jak Generał Haller, Gruber, z kół Sejmowych jak poseł Perł i Kozicki, z kół prasy jak Redaktor Stronicki — o wezwaniu których proszę.

Ciężka zniewaga, jaka poniósł od zabitych oskarżony, to ta zniewaga jaka odzyska boleśnie każdy polak, który biesilnie i bezradnie patrzy na niezłomną litanję dokonywaną przez komunizm bolszewicki zabójstw, okrucieństw, znechęć, mordów, tortur i okropności. Taka zniewaga jednakowo mocno odbiła się na uczuciowości każdego polaka; nie każdego ona pohnęła do zabójstwa — moralne hamulec powstrzymują ręką zrównoważonego choć zbolętego człowieka — ale dla każdego są niezłomną raną. O sile, o jakości tych ciężkich zniewag mogą i powinni powiedzieć Sądowi ci liczni świadkowie, których zeznania jeszcze raz konkretnie przedstawia tutaj obrazu tych — smutnych belawickich czynów i groźbę nowych przyszłych. Targaly one ciągle zbolęła własnością Muraszki. O wezwaniu tych świadków proszę ponownie.

Sprawa obecna jest niesłychanie ważna, sięga ona do głębi odzyska polskich i widzimy to w tej sali, gdzie przysłuchują się dobiegającym przedstawicielom nie tylko obywateli ale nawet zagranicznych prasy. Ale nie dla nich proszę o pogłębienie rozpoznania sprawy.

Względem na gości zagranicznych, nawet tak sympatycznych, bo przybyłych z najbliższego sąsiedztwa grać tu rolę mają.

Ale gra największą rolę potrzeba zupełnie sprawiedliwości i zupełnie nieomylnego zbadania sprawy oskarżonego. Obrona nie ma bynajmniej zamiaru apoteozować czynu Muraszki i czynić z niego narodowego bohatera, ale ma prawo prosić, aby Sąd zechciał pogłębienie wejrzenie w jego duchowe podłoże.

Dlatego będzie sprawiedliwym celem, jeżeli biegły na przewodem z obserwacji bezpośrednio i z danych przewodów dadzą wniosek o stopniu odporności Muraszki na bolesne i zbyt silne stałe dręczące jego psychę — wrażenie.

Replicuje — Adw. Honigwil.

Społeczeństwo polskie, na którego nastroje powoływał się Adwokat Szurlej nie jest monolitem; jeśli część jego eburzyła się na

wymianę i na ulaskawienie, to część uważała te akty za celowe i słusne. Jeśli Sąd wezwie Generała Hallera, to proszę o wezwanie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, P. Prezesa Ministrów, Pana Ministra Sprawiedliwości, który ustala te powody do łaski i wymiany, które należą oni w aktach i sumieniu swoim. To również są przedstawiciele społeczeństwa polskiego.

Adwokat Szurlej w odpowiedzi.

Czy to nie zbytnia śmiałość ze strony pełnomocnika pani Bagieńskiej i Wicerekwizowej żądać, aby dla udowodnienia powództwa cywilnego w wysokości 10 000 złotych Pan Prezydent Ręplitej stanął przed sądem jako świadek.

Sprzeciwy stron.

Świątynia argumentację mec. Szurleja, uderzającą swą jasnością i logicznym rozumowaniem, odpiera z prawnego punktu widzenia podp. Rudnicki.

Adw. Honigwil popiera stanowisko oskarżyciela i oświadcza, że o ile miałyby być wezwane osoby wskazane przez obronę, to powinny być również wezwani: premier Grabowski, minister sprawiedliwości, a nawet Prezydent Rzeczypospolitej.

Oświadczenie to czyni na sali b. niesympatyczne wrażenie. Mec. Niedzielski daje niefortunному rzecznikowi odprawę.

Incydent przerywa przewodniczący.

Następnie w kwestji dopuszczenia do sprawy powódzek cywilnych zabiera głos mec. Niedzielski.

Mowę jego, nacechowaną wielkim patrytyzmem i dosadną argumentacją podajemy z małymi opuszczeniami dosłownie.

Mowa mec. Niedzielskiego.

Mecenas Niedzielski rozpatruje powództwo cywilne z punktu artykułów prawa, a następnie mówi: „Co zaś do wynagrodzenia szkody materialnej w postaci zezaprania środków do życia z zarobków swoich mężów, to żądanie to jest głównie niezasadne, gdyż Wicerekwizowa i Bagieńska utraili możność zarobkowania już w chwili wydania wyroku przez sąd Ręplitej, skazującego tych dwóch b. oficerów W. P. na pozbawienie praw stanu i rozstrzelanie. Gdy zapadł wyrok przedwko Wic. i Bag. uznajają, że są zdrajcami kraju, dywersantami i szpiegami, wówczas żony tych dwóch smutnej pamięci bohaterów poniosły niepowstowany moralny szewank.

„Dziś może być mowa o zwykłej ludzkiej boleści, ale nie jest to kwestja, która podlegałaby rozpoznaniu sądów polskich i ocenie na liście eburników.

Wicerekwizowa i Bagieńska dokonali z polecenia i na rzecz władz sowieckich głębokiego wypadu dywersyjnego w głąb naszej ojczyzny, niszcząc dynamitem ośrodki państwowości naszej i koleje, systematycznie wyrządzali naszym krajowi takie same szkody i zniszczenia, jakie dokonuje nieprzyjaciel podczas wojny.

Ten głęboki raid dynamitowy nieczem się nie różni od konnego raidu armji Budiennego, od pochodu na Warszawę, od tych chwil, gdy Niemcy krwią i żelazem chcieli zdławić napaśniętą przez nich Belgję. A komuż przyjdzie do głowy możliwość by przy nacierających armjach niemieckich powstało grono członków palestry niemieckiej, którzyby sięgała na drodze sądowej każdego belgijczyka, który się ważył krwią i żelazem odpowiedzieć najadodwi i przemocy.

To trudno. Szpiegostwo i bandytyzm jest ryzykownym rzemiosłem i jeżeli przy wypełnieniu swych zamiarów Wic. i Bag. padli trupem, to Państwo Polskie może ścigać obywatela swego, który bezprawnie użył broni, ale nie może włożyć na swego obywatela Muraszki obowiązku, by do końca dni swoich w pocie i łzach pracował na zaspawienie dobrobytu rodzinom zdrajców.

A to tembardziej, że dochodzą nas wieści, iż obie te wdowy są

tryumfalnie przyjęte przez sowieży na koszt skarbu.

Między nami a sowieżami zostaje stan zwany przez sowieży „Ni wojna ni mir“.

Dobrze wiemy, co to znaczy. Polska ma być pokojową, zaś sowieży mają wolną rękę rabunków i mordów co znaczy stan ten, innymi słowy, że wolno im nas bić, a my nie mamy prawa krzyoczyć.

Żądanie powódzek cywilnych mieści się w ramach naszej Konstytucji i ustawy palestry polskiej.

Zadaniem jej jest słżyć wierne wysokim celom wymiaru sprawiedliwości i dobra Ręplitej.

Spełnianie jakichkolwiek funkcji przy boku przednich straży nieprzyjaciela nie jest ustawową czynnością adwokaacką.

Powodowie cywilni powinni zrozumieć, że ani grosza zasądnione nie będzie.

Przygłżli zatem dla tego by pil-

nować legalności postępowania w sądach polskich. Wszakże tej inwigilacji sądy polskie nie potrzebują.

### Replika prokuratora.

Prek. Rudnicki w dłuższym przemówieniu odpiara argumentację obrońcy i dowodzi, iż niema zasady prawnej do pozbawienia wdów po zabitych możności dochodzenia swych krzywd.

Adw. Duracz prosi o zaprotokolowanie kwestjonowanej przez mec. Niedzielskiego formalności plenipotencji wydanych rzeczników przez powódki cywilne, składa oryginalną plenipotencję poświadczoną rejentalnie.

Przewodniczący dołącza plenipotencję do aktów, poczem zarządza przerwę celem zdecydowania wniosków postawionych.

Po blisko godzinnej przerwie Sąd postanawia sprawę odroczyć.

## Telefonem z Rygi.

### Sejm litewski oświadczył się za pertraktacjami z Polską.

Dnia 25 sierpnia obradowała w Kownie komisja do spraw zagranicznych sejm litewskiego nad sprawą pertraktacji z Polską. Jak się wyjaśnia rząd litewski postawił komisję wobec faktu dekonanego w dyskusji jaka się wywiązała przedstawiciele chrześcijańskiej demokracji poparli stanowisko walki i zapobiegali politykę ministra Czarneckisa natomiast opozycja wystąpiła z ostrą krytyką pod adresem rządu. Ludowy z Tolusyssem i Staugajtisam na czele oświadczyli się przeciwko pertraktacjom z Polską dowodząc iż pertraktacje w ostatecznym wyniku osłabiają pozycję Litwy w konflikcie litewsko-polskim i doprowadza do zrzeczenia się pretensji do Wilna. Większością głosów partji rządowych wniosek ludowców o wstrzymanie wysłania delegacji do Kopenhagi został odrzucony.

### Porozumienie w sprawie wymiany więźniów politycznych pomiędzy Litwą a Polską.

W tych dniach po ostatecznym porozumieniu się przedstawiciele litewskiego i polskiego Czerwonego Krzyża oraz po wymianie odpowiednich dokumentów, w pasie neutralnym w Jewjach odbędzie się faktyczna wymiana więźniów politycznych. Do Litwy ma powrócić 25 obywateli państwa litewskiego, dotąd znajdujących się w więzieniach różnych miast Polski.

### Misja Puryckisa.

Były minister spraw zagranicznych a obecny redaktor „Litwy“ Dr Puryckis wysłany został do Europy Zachodniej z ważną misją polityczną. Puryckis odwiedził Berlin, Paryż i Londyn.

### Ożywienie się ruchu w Kłajpedzie.

W związku z oczekiwanem otwarcia żeglugi na Niemnie i zapowiedzianem pertraktacjami polsko-litewskimi życie w zamarym dotychczas porcie Kłajpedzkim ożywiło się bardzo: Rząd litewski wyasygnował na urządzenie portu 4 milionów litów.

## Nadzwyczajny pośpiech Polskiej Agencji Telegraficznej.

Wczoraj (w piątek) rozpoczął się w Nowogródku proces Muraszki. Specjalny korespondent „Dzienia Wileńskiego“ już poprzedniego dnia telefonicznie nadał nam przedwstępne dane o stanie procesu. Zaś w dniu procesu już o godzinie 14.30 mieliśmy od niego wiadomość, że na wniosek obrony Sąd o godzinie 18 postanowił sprawę odroczyć i wezwał przeszło 30 świadków odwodowych. All right.

Zobaczymy teraz, jak obsługują swych klientów Pol. Ag. Tel. Wczoraj o godzinie 28 w drugiej ekspedycji wieczorowej otrzymaliśmy depeszę Pat następującą.

„NOWOGRÓDEK. 28.VIII. (Pat.) Dnia 28 sierpnia o godz. 10 min. 20 rozpoczęła się rozprawa sądu w procesie Józefa Muraszki. W rozprawie przewodniczył Prezes Sądu Okręgowego w Nowogródku p. Luejan Boehwie, uczestniczą sędziowie Stefan Murza-Murzicz oraz Bronisław Hlasko, oskarżają zaś

prokurator Rudnicki oraz prokurator Kuduszkiewicz. Obronę stanowią adwokaci Szurlej i Niedzielski. Ze strony powództwa cywilnego występują adwokaci Duracz i Honigwil. (1) Powołane 20-tu kilku świadków oraz biegłych. Obecność licznych przedstawicieli prasy, w tym korespondentów Rosty i Izwestji, jak również duży napływ publiczności, i wskazuje na duże zainteresowanie się procesem“.

A zatem wszystkie te dane, które myśmy podali naszym czytelnikom już o godzinie 7 rano. O tem, że sprawa odłożona, od Pata dowiemy się zapewne w sobotę wieczór. Zaś czytelnicy pism, które posiadają się tylko „Patem“ dowiedzą się, że w niedzielę rano.

Dobry to byłby taki pośpiech w XVIII wieku za czasów Króla Siasia, gdy listy wędrowały tygodniami i miesiącami, ale dziś, gdy już zwykły telefon wypierany jest przez „radio“, taka obsługa równa się „zeru“!

„Podamy tu szczegół ciekawy i znamienny dla naszej świadomości społeczno - narodowej. Opowiadano nam, iż na stacjach pogranicznych zwracano uwagę na to, iż obywatele i obywatelki, wyjeżdżający za granicę, zabierali dawnie mało rzeczy. Natomiast wracając z bagażem o wiele obfitszym. To znaczy, iż poczawszy od Wiednia, Berlina czy Pragi nabywane wszystko za granicą od bielszy i obuwia aż do przeróżnej galanterji, aby tą drogą przewieźć towar sagrażony pod pozorem koniecznych potrzeb osobistych.

To również remanent z tych czasów, gdyśmy opłacali cło roszanom, niemcom czy austrjakom, clesząc się, iż udało się celników w pole wyprowadzić. Dziś taż metoda okradania się skarbu polski, postępując prątem na podatki tudzież opłaty pasportowe. Czyż wobec tego można twierdzić, iż zwykła cen pasportów była niepotrzebna i szkodziła i czyż można z cystem sumieniem protestować, gdy nowa zwykła nastąpi?

Dalej jesteśmy od twierdzenia, iż należy zamknąć granicę. Usnajemy konieczność łączności z krajami zagranicznymi i niekropowania obywateli w wyjazdach wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa zasada i potrzeba. Zachodzi to zaś wówczas, gdy w grę wchodzi względy naukowe i uczone polski musi utrzymać kontakt ze źródłami wiedzy za granicą. Młodzieńcze - polak musi mieć możność kształcenia się zawodowego za granicą. Dalej przemysłowiec czy kupiec w interesach swego zawodu również winien mieć możność wyjazdów. Przystępuje do prawa niewątpliwie chorem, którym lekarz obecnie poważniejszą poprawę zdrowia w wybitniejszych, specjalnych urodziskach zagranicznych, zwłaszcza, iż jako to wykazało lato obecne w wielu urodziskach polskich istniało przepełnienie. Zresztą ogólnie wskazaniem będzie tu myśli przewodnia: istotnej potrzeby i celowości. W tych przypadkach usprawiedliwione jest nawet możliwe szerokie stosowanie ulg pasportowych“.

## Przegląd prasy.

### (Jak poprawić stan gospodarczy kraju? — Różne środki i metody. — Kult dla cudzoziemczyzy.)

Jakąkolwiek gazetę wzięć do ręki, z każdej palącymi zgłoszami wyziera troska o sprawy ekonomiczne, o utrzymanie kursu „złotego“, jak poprawić bilans handlowy i t. p.

A więc „Czas“ uważa, że z obecnej sytuacji finansowej są dwie drogi wyjścia:

„Jeżeli ta nasza diagnoza obecnej przesilenia walutowego jest słusna, istnieje jedynie dwie drogi wyjścia. Musimy albo obniżyć poziom cen u nas, albo też podnieść kurs dolara do takiego poziomu, aby różnica między siłą nabywczą złotego wewnątrz kraju i siłą nabywczą stała wyrównana. Wszystkie środki, nie wywierające wpływu w jednym z tych dwóch kierunków poprawić sytuacji nie mogą, przeciwnie tylko ujemny wywrzeć muszą wpływ.

W pierwszej linii stępuje się do polityki, starającej się doprowadzić bilans handlowy do równowagi przy pomocy podwyższenia wszystkich cel i zakazów przywozu towarów. Polityka taka podnosi poziom cen u nas, a przez to pogłębia jedynie przysysyng, która wpływa hamując na nasz eksport“.

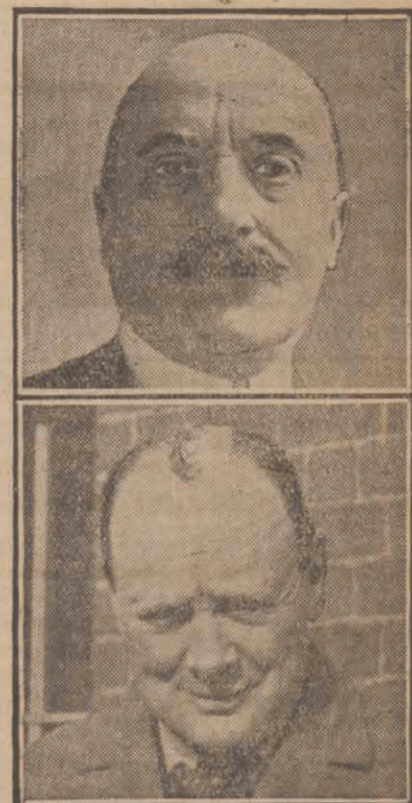
Ibaćże się zapatruje na nasz kryzys gospodarczy „Słowo Polskie“, które ratunek z ciężkiej obecnej

sytuacji widzi w wzmoczeniu produkcji.

„Opieranie produkcji winno być głównym celem naszej polityki ekonomicznej. Przedewszystkiem wleć produkcja (krajowa) winna być chroniona.

Na drogę ochrony krajowej produkcji przemysłowej zapomocą cel i powstrzymanie importu sagrażonego wszedł rząd ostatnio pod naciskiem groźnych objawów w zakresie ujemnego kształtowania się bilansu handlowego. Jest to droga właściwa. Bez ochrony celnej nie stworzyło wielkiego przemysłu ani jedno państwo. Ochronie celnej, jak wyjaśniliśmy wyżej zawdzięczają w dużej mierze swój rozwój przemysłowy Francja, Niemcy i Stany Zjednoczone.

Jednak najważniejszem zagadnieniem jest aktywne popieranie produkcji ze strony państwa. Rząd winien pozytywnie dążyć do zwiększenia i potężnienia produkcji. Jeśli Polska cierpi z powodu braku kapitałów, to zauważyć należy, że wszystkie państwa w pierwszym okresie budowy swej potęgi gospodarczej ten brak odczuwały. Kapitał powinien być gromadzony drogą oszczędności, ale nie tylko prywatnej, ale i państwowej. Polska winna smlejszy



Caillaux — Churchill.

W tych dniach m. Caillaux udał się do Londynu celem pertraktacji z Churchillem w sprawie długów wojennych. Kola urzędowe francuskie przywiązują wielką uwagę i wielkie nadzieje do tej konferencji.

swe wydatki budżetowe, aby uzyskać pewną nadwyżkę, którąby rząd mógł zasilać życie gospodarce. W ten sposób postępują Stany Zjednoczone, które nadwyżki budżetowe przeznaczają na tworzenie nowych gałęzi wytwórczości i sasilanie kredytowe tych gałęzi, które tego wymagają“.

Tembardziej, że to towary zagraniczne tak znowu bez wyjątku nie górują nad naszymi krajowymi. Mamy bardzo dużo już wyrobów krajowych nie tylko nie ustępujących w dobroci zagranicznym, ale je nawet przewyższających. Nie chcą o tem wiedzieć tylko ci, którym fanfaronada nakazuje kupować tylko rzeczy „importowane“, a następnie handlarze, dla których „zysk“ zastępuje wszystkie cnoty i pojęcia szlachetniejsze. Nawet żydowski organ „Nasz Przegląd“ w polemice z „Nowym Dziennikiem“ (organ żydów galicyjskich) pisze:

„Urojenie, jakoby towary sagrażone miały być wyższe w gatunku od wyrobów krajowych, jest błędem podtrzymywanym i kultywowanym przez niektórych imperatorów (żydów galicyjskich).

W istocie dobra wytwórczość krajowa daleko przewyższa produkcję zagraniczną. Jeszcze przed wojną wiele artykułów pochodzenia niemieckiego i austriackiego znanych było ogółowi ze swej tandety. Zagraniczny fabrykant dba tylko o efekt, nie troszcząc się o użyteczność produktu“.

Jak wiemy z komunikatów, Rząd poczynił już pewne zarządzenia, a pomiędzy innymi podniesienie opłat za paszporty zagraniczne. Czy jest to potrzebne, ocenić można z późniejszej wzmianki w „Kur. Warsz.“

„Podamy tu szczegół ciekawy i znamienny dla naszej świadomości społeczno - narodowej. Opowiadano nam, iż na stacjach pogranicznych zwracano uwagę na to, iż obywatele i obywatelki, wyjeżdżający za granicę, zabierali dawnie mało rzeczy. Natomiast wracając z bagażem o wiele obfitszym. To znaczy, iż poczawszy od Wiednia, Berlina czy Pragi nabywane wszystko za granicą od bielszy i obuwia aż do przeróżnej galanterji, aby tą drogą przewieźć towar sagrażony pod pozorem koniecznych potrzeb osobistych.

To również remanent z tych czasów, gdyśmy opłacali cło roszanom, niemcom czy austrjakom, clesząc się, iż udało się celników w pole wyprowadzić. Dziś taż metoda okradania się skarbu polski, postępując prątem na podatki tudzież opłaty pasportowe. Czyż wobec tego można twierdzić, iż zwykła cen pasportów była niepotrzebna i szkodziła i czyż można z cystem sumieniem protestować, gdy nowa zwykła nastąpi?

Dalej jesteśmy od twierdzenia, iż należy zamknąć granicę. Usnajemy konieczność łączności z krajami zagranicznymi i niekropowania obywateli w wyjazdach wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa zasada i potrzeba. Zachodzi to zaś wówczas, gdy w grę wchodzi względy naukowe i uczone polski musi utrzymać kontakt ze źródłami wiedzy za granicą. Młodzieńcze - polak musi mieć możność kształcenia się zawodowego za granicą. Dalej przemysłowiec czy kupiec w interesach swego zawodu również winien mieć możność wyjazdów. Przystępuje do prawa niewątpliwie chorem, którym lekarz obecnie poważniejszą poprawę zdrowia w wybitniejszych, specjalnych urodziskach zagranicznych, zwłaszcza, iż jako to wykazało lato obecne w wielu urodziskach polskich istniało przepełnienie. Zresztą ogólnie wskazaniem będzie tu myśli przewodnia: istotnej potrzeby i celowości. W tych przypadkach usprawiedliwione jest nawet możliwe szerokie stosowanie ulg pasportowych“.

# Z Mińszczyzny.

(Telefonom ze Stołpów).

## Bolszewicy zasypują pogranicze odezwaniami

Całe pogranicze ze strony sowieckiej w ostatnich czasach zasypane jest masą odezwań, wydanych przez Centralny Komitet Białoruskiej Komunistycznej Partii. Odezwy te są skierowane do ludności miejscowości.

Odezwy głoszą, że manewry armii czerwonej przeprowadzane są w tym celu, by armia była gotowa w każdej chwili stawić czoła armii polskiej w obronie Białorusi sowieckiej. Odezwa podaje, że cała Polska objęta jest przez biały terror.

## Sowiety badają nastroje ludności.

Na całym obszarze pogranicznym po stronie sowieckiej, bolszewicy badają nastroje ludności i stosunek jej do sowiektów. Rozesłano w tym celu specjalnych agentów. Agenci zostali zaopatrzeni w specjalne instrukcje, które, w razie napotkania na nieprzyjemne w stosunku do sowiektów nastroje, przewidują bardzo surowe represje, szczególnie w okresie manewrów.

## Samoloty dla Bobrujska.

W dniu 24 sierpnia r. b. do twierdzy Bobrujskiej zostały przywiezione dwa wojskowe samoloty i 5 cystern z benzyną. Benzynę przewieziono do ogólnego rezerwuaru w twierdzy, a samoloty zaś umieszczone w hangarach.

## Bandy dywersyjne.

W miasteczku Pleśszczewica okręgu borysowskiego i okolicznych wsiach rozkwaterowano 14 band dywersyjnych. Każda banda liczy od 15—25 ludzi. Ostatnio z każdej bandy władze wysyłają po 3 do 5 ludzi na kursy dywersyjne do Borysowa.

Pleśszczewicka grupa dywersyjna bierze czynny udział w manewrach armii sowieckiej i pełni ona obowiązki oddziałów wywiadowczych.

W tych dniach pleśszczewicki „pograniczny oddział” otrzymał dla wyżej wymienionych band dywersyjnych granaty ręczne z gazami trującymi w dużej ilości oraz maski przeciwgazowe.

Każda z tych band dywersyjnych wysłała 1 członka na teren Polski celem nawiązania kontaktu z ludmi dla sowiektów przychylnymi, jak również werbowania ochotników do band.

## O nazwę 85 pułku strzelców wileńskich.

W społeczeństwie, w którym armia jest żywą jej częścią, istnieje tendencja do zadzierzgnięcia jaknajbardziej szerszych stosunków pomiędzy wojskiem a ludnością cywilną. Armia Francji jest nie tylko dumą, ale i potrzebą serca narodu francuskiego. Tak samo w Belgii i we Włoszech i w innych krajach, gdzie nie istnieje specjalnie kulturowana karta wojskowa, stojąca poza społeczeństwem. W Niemczech, w carskiej Rosji pomiędzy narodem a jego armią wznowiony był mur chiński. Obce, zimne, wrogie, nieraz stojące wrogie pułki po miastach i choć nosiły nazwę tych miast były one pustym dźwiękiem.

W odrodzonej Polsce armia wyrosła z krwi i kości żywego społeczeństwa, włączyła się z nim najserdeczniej w węzły. Los chciał, że formowały się pułki nie tylko według dzielnic, ale według miast a nawet powiatów. Nazwy jakie stąd powstały odpowiadały najzupełniej rzeczywistości. Stąd pomysł daną miejscowością miastem lub powiatem a formacją wojskową zadzierzgnięty został jaknajścisłej węzeł. Nazwa była nie tylko odróżnieniem pułku od pułku, ale jego treścią duchową, jego serdecznym wspomnieniem, ukochaniem, jego żywą legendą.

Wobec tendencji do rugowania nazw i zastępowania ich cyfrą, Dowiadujemy się więc, że „Wileński pułk strzelców” przemianowany na 85 pułk strzelców wileńskich ma obecnie otrzymać ostateczną nazwę „85 pułk piechoty”. Nazwa więc „wileński” odpadnie zupełnie. A przecież była ona jego dumą i jego chlubą. Przy-

pomnijmy tylko jego historię. 85 p. Strzelców Wileńskich powstał w 1918 roku z oddziałów „Samobrony Wilna” i przez cały czas wojny posiadał żołnierzy — ochotników, pochodzących z Wileńszczyzny.

Na ogólną liczbę 2000 ochotników, których dokumenty znajdują się i obecnie w pułku, a którzy przybyli do Wileńskiego pułku w 1919 roku — 1761 ludzi pochodzą z Wileńszczyzny i Kresów. (448 z samego Wilna i 561 z powiatu Wileńskiego) pozatem 57 z Rosji, zaś 206 z Kongresówki, reszta w ilości 23 z zaboru austriackiego i niemieckiego.

Pierwszy i drugi bataliony pułku były sformowane w styczniu 19 roku. Razem przybyło około 900 ludzi do w/w baonów. Wszyscy ludzie pochodzili z samego Wilna lub z ziem wileńskich; ponadto przybyło około 150—200 ochotników z Warszawy i Łodzi.

We wszystkich dotychczasowych pracach względnie artykułach oświetlających ubiegłą wojnę polską 1918—1920 roku zgodnie podkreślony jest fakt wysiłku w odrodzeniu zbrojnym Polski społeczeństwa Wileńskiego przez Wileński pułk Strzelców. Młodzież Wilna dała dowód wysokiego poczucia narodowego zasłajając szeregi do ostatniej chwili wojny Wileński Pułk Strzelców.

85 pułk strzelców wileńskich zdobył więc sobie prawo do nazwy „wileński”, który powinien mu być pozostałością.

Nie należy zrywać łączności, lecz ją wzmacniać i pogłębiać. Sądymy, że ostateczne władze wojskowe postawią ukochanemu przez Wilno pułkowi jego dawną wianą krwią zdobytą nazwę.

Nie zapominaj o tem, że każdy złoty wydany na kupne towaru zagranicznego, to złoty wydaty polskiemu pracownikowi na relikwiarz warszacie lub fabryce.

Wobec tendencji do rugowania nazw i zastępowania ich cyfrą, Dowiadujemy się więc, że „Wileński pułk strzelców” przemianowany na 85 pułk strzelców wileńskich ma obecnie otrzymać ostateczną nazwę „85 pułk piechoty”. Nazwa więc „wileński” odpadnie zupełnie. A przecież była ona jego dumą i jego chlubą. Przy-

# Kronika wileńska.

## Urzędowo.

— Kondolencja z powodu tragicznego zgonu ministra Mejerowicza. W dniu wczorajszym, po powrocie z inspekcyjnej podróży p. o. Wojewody p. Malinowski złożył kondolencję konsulowi Lotewskiemu w Wilnie p. Donasowi z powodu tragicznego zgonu lotewskiego ministra spraw zagranicznych Mejerowicza. (a)

— Remont gmachów państwowych. Przeprowadzanie zewnętrznego remontu gmachów państwowych w Wilnie zakończonem będzie do 15 października r. b.

— Po tym terminie przeprowadzane będą tylko roboty wewnętrzne. (zs)

## Z miasta.

— Rewizja cen. W najbliższym czasie referat do walki z lichwą i spekulacją, zamierza przeprowadzić we wszystkich sklepach manufaktury kontrolę cen materiałów lokoiowych. (a)

— Remont kościoła Bonifratrskiego. W tych dniach przystąpiono do gruntownego remontu obu wież kościoła N. M. Panny, położonego przy ul. Bonifratrskiej. Wieżycy te kryte były gontami, które przegniły, penlewał od dłuższego czasu nie remontowano ich. (a)

## Sprawy miejskie.

— Z posiedzenia miejskiej komisji technicznej. W dniu 27 sierpnia odbyło się posiedzenie miejskiej komisji do spraw technicznych, na którym powzięto następujące uchwały:

W sprawie budowy boczny kolejowej do składów intendentury Komisja wyraziła zgodę na przeprowadzenie tej budowy z tem, iż: 1) ulica będzie rozszerzona na 25 metrów, 2) linia nie będzie przechodzić przez plac miejski, 3) szyny będą ułożone, albo żłobkowe, albo podwójno-kolejowe, 4) miasto ma prawo korzystać z toru, 5) za korzystanie z ulic miejskich będzie odbudowana bocznicą na planu miejskim o długości, która będzie określona później, 6) wagony nie będą w czasie jazdy zatrzymywane na ulicach, 7) szybkość nie będzie większa nad 8—10 km. na godzinę, 8) miasto będzie miało prawo przełożyć 3 ciał szynę dla ruchu tramwajowego.

Następnie rozpatrzone podanie firm „Nobel” i „Olsum” o zezwolenie na urządzenie rezerwuarów benzynowych na ulicach. Komisja uwzględniła te podanie, z tem, żeby sekcja techniczna Magistratu wyznaczyła punkty, gdzie mają być urzędowo wzniesione rezerwuary, i eo deo, żeby stosować się do cen warszawskich. Poza tem Komisja wyraziła zgodę na zatwierdzenie planu regulacyjnego i rozbudowy majątków rządowych Trynopolu i Derewniotwo (Łosiówka), położonych na Sniżkach, z tem, że mają być przekazane na korzyść miasta grunta, przeznaczone na ulice, oraz prawa ilość działek ziemi na urządzenie parku, rynku, szkoły i inne potrzeby użyteczności publicznej.

W sprawie urzędzenia skweru koło Biblioteki uniwersyteckiej, Komisja uchwaliła wyświeltić, jakie są potrzebne kredyty na ten cel, w sprawie zaś urzędzenia skwera na rogu ulic Trojeckiej i Zawalnej uchwalono porozumieć się z Dyrekcją poczt i telegrafów oraz opracować projekt skasowania znajdującego się tam źródło i przeniesienia go na inne miejsce.

— Auta dla Pogotowia Ratunkowego. Wczoraj przybyły auta dla Pogotowia ratunkowego i miejskiej straży ogniowej. Próby odbędą się w tych dniach. (l)

— Działalność sanitarna. Od dnia 17 do 25 b. m. w h. z. miejskiej zostało odznaczonych 461 osoba. W tym samym czasie szba dezynfekcyjna przeprowadziła dezynfekcję w 6 mieszkaniach. (a)

— Sprawa uregulowania ruchu autobusowego. Na ostatniem posiedzeniu miejskiej komisji technicznej uchwalono zwrócić się do urzędu wojewódzkiego z następującymi wnioskami w sprawie uregulowania ruchu autobusowego. 1) Ustanawia się 4 linje autobusowe: a) Dworzec Kolejowy — Zwierzyniec, b) Dworzec Kolejowy — ul. Kalwaryjska, c) Antskol — Pohulanka, d) Dworzec towarowy — Zarzeka. Na pierwszej z tych linii powinno kursować 8 wozów z odjazdem co 15 min., na 2-giej 6 wozów z odjazdem co 20 min., i na 4-ej 4 wozy z odjazdem co 30 min.

Przystanki na 1 linji muszą być w następujących punktach: hotel „Dagmara”, Hale miejskie, Hetmańska ul., poczta, Królewska ul., plac Katedralny, Wileńska, Wronia, Sierakowskiego most Zwierzyniecki, ul. Stara na Zwierzyniu. Na drugiej linji: ul. Kwiatowa, Szpitalna, W. Pohulanka, M. Pohulanka, Jagiellońska, Mostowa, Lwowska, rynek Kalwaryjski. Na 3 linji: rynek, szpital wojskowy, koszar, plac Katedralny, Uniwer-

sytecka, Magistrat, Zawalna, W. Pohulanka, cerkiew, kolegjum Czartoryjskie, ul. św. Jacka. Na czwartej linji: Dworzec towarowy, ul. Smoleńskie, Ponarska, Nowogródka, Zawalna, W. Pohulanka, Magistrat, kościół św. Jana, Królewska, Most zarzeczny, Polocka, Krzywce Koło.

Balej uchwalono prosić urząd wojewódzki, żeby udzielił koncesji tym tylko firmom, które mają uruchomić co najmniej 5 wozów. Za samowolne wycofanie autobusa firma podlega karze. Autobus uszkodzony niezwłocznie ma być zastąpiony rezerwowym. Na wozach powinny być napisy, wskazujące kierunek jazdy. (l)

## Sprawy szkolne.

— Egzamina wstępne w Państwowym Seminarjum Ochrońskim rozpoczęła się dn. 31 sierpnia o godz. 9 rano. Pięciom 10.

— Z Nowej Wilejki. Dyrekcja Gimnazjum im. św. Kazimierza w Nowej Wilejce zawiadamia, iż lekcyjne rozpoczną się dnia 15 września r. b. nabożeństwem w kościele o godz. 10 rano.

— Przebudowa gimnazjum w Dziśnie. Przebudowę gimnazjum kooedukacyjnego w Dziśnie w roku bieżącym zamieszano.

Przebudowa ta, o przekazaniu kredytów przeprowadzoną będzie z wiosną roku następnego. (zs)

— Po wakacjach. Po 6-cio tygodniowym pobycie na kolenjach letnich powróciła do Wilna dziesiąta szkoła powiatowych. Również zostały rozwiązane półkolonie na Antokolu i Zakrecie. Sprawa urzędzenia kolonji i półkolonji wynika w roku bieżącym, staraniem T-wa kolonji letnich przy poparciu Magistratu. (l)

— Kolonja letnia. Po dwumiesięcznym pobycie na letniku w rzadowym maj. Skorobuciany, dn. 25. VIII r. b. powróciła do Wilna, dziesiąta szkoła średnia.

Zawdzięczając troskliwej opiece p. Z. Pisaneckiej oraz jej współpracownika p. A. Zielińskiego, wszystkie dzieci, bez wyjątku, poprawiły się, mają wygląd, zdrowy, silny i wesoly.

## Różne.

— Stan pogody. Spostrzeżenia państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie.

Rozkład ciśnienia w Europie: obszar niskiego ciśnienia z nad Polski przesuwa się nad Rosję środkową, drugi z nad Finlandji pogłębia się na miejscu. Wzr. nad Hiszpanją, Francją i Szwajcarią orac nad Finlandją i morzem Białem.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: jeszcze przeważnie pochmurne i deszcz, zwłaszcza we wschodniej części kraju, dość chłodno umiarkowane, obwiałami porywiste wiatry północno-zachodnie i północne. Następnie stopniowe polepszenie się stanu pogody, począwszy od południowo-zachodu.

## Sprawy kolejowe.

— Konferencja z Sowietami. W Stołpach rozpoczęły się rokowania z przedstawicielami sowieckiego zarządu kolejowego w Mińsku w sprawie usunięcia niedomagań przy tranzycyjnym ruchu kolejowym granicznym.

Na konferencji tej omawiane są sprawy ułatwienia przeceylek, jak również taryfów.

Z ramienia Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej, w obradach biorą udział naczelniczy zainteresowanych wydziałów względnie ich zastępcy.

— Prawo jazdy na kolojach. Pokrzywdzenie pracowników kolejowych nie wzięci do odpowiedzialności, a z tem przyznaniem prawa do klasy jazdy znalazło swoje rozwiązanie w zarządzeniu Min. Kolei Nr. I. 6701/2'25.

W zarządzeniu tym Ministerstwo Kolei wyjaśniło Dyrekcjom kolejowym, że prawo do korzystania z biletów bezpłatnych lub ulgowych klasy wyższej niż ta, która by się należała pracownikowi w obecnie na podstawie zajmowanego stanowiska, przysługuje nie tylko tym pracownikom, którzy w państwach zaborczych z wyższej klasy korzystali, lecz i tym wszystkim pracownikom, którzy przed 1/VII—1920 r. będąc w służbie czynnej z klasy wyższej korzystali. (zs)

## Sprawy robotnicze.

— Zawieszenie czynności Zw. Zaw. pracowników krawieckich. W ostatnich dniach na mocy polecenia władz prokuratorskich policja zawiesiła za antypaństwową działalność Oddział Wileński Związku Zawodowego pracowników krawieckich, który powstał na miejscu, rozwiązano w swoim czasie przez władze za komunistyczną „działalność”, stowarzyszenia t. zw. „Igly”. (a)

## Sady.

— Sprawa 10 tys. lirów. Jak się dowiadujemy, w tych dniach będzie doręczony byłym członkiem Zarządu Wileńskiego T-wa rosyj-

skiego akt eskartenia w sprawie 10,000 lirów, ofiarowanych w roku 1923 przez Ojca Świętego dla dzieł emigrantów rosyjskich. (l)

— Z lokalowego urzędu rozjemczego. W dniu 27 sierpnia odbyło się posiedzenie urzędu rozjemczego do spraw mieszkaniowych. Ogółem rozważono 22 sprawy o ustalenie podstawowego komornego. Między innymi, Urząd orzekł: 1) za 3-oh pokojowe mieszkanie przy ul. Piwniej Nr 9, zamiast żądanych 1000 ustalić 800 rub. rocznie, 2) zamiast żądanych za mieszkanie przy ul. Starej Nr. 12 na Zwierzyniu 875 zł. kwartalnie, ustalić 500 rub. rocznie, 3) zamiast żądanych za 1-no pokojowe mieszkanie przy ul. Antokolskiej Nr. 149, — 250 rub. ustalić tylko 25 rub., 4) za piekarnię przy ul. Ponarskiej Nr. 18 ustalić zamiast żądanych 600—400 rub., 5) za 4 pokojowe mieszkanie przy ulicy Krupniejszej Nr 8, zamiast żądanych 600 ustalić 800 rub. Reszta orzeczeń w sprawach o ustalenie podstawowego komornego w bardzo małym stopniu różniła się między wymaganiami właścicieli domów a propozycjami lokatorów. (l)

## Teatr, muzyka i sztuka.

— Ostatnie przedstawienia Teatru polskiego. Dnia i jutro odbędą się dwa ostatnie przedstawienia zespołu Teatru Polskiego, który wkrótce opuści Wilno. Będzie to jednocześnie ostatnie przedstawienie najnowszej krotkowilnej Hennequin'a i Weber'a „Odzienne o 5 ej”.

— Teatr Letni. Dnia powraca na afisz nadwyrz wesoła operetka wiodwili Taurusa „Wściekły lotalik”.

— Jutro w niedzielę o godz. 4 ej po pol. ukasie się po cenach mińskich melodyjna operetka Hervé Nitouche.

— Wczoraj halastwoy W. Kwiatkowskiej. W poniedziałek 5-gio b. m. odbędzie się w Teatrze Polskim wczoraj halastwoy W. Kwiatkowskiej z zespołem usonico. Program składa się z tańców klasycznych, dostawki do muzyki Chopina, Szmida, Kalinikowa, Drigo, Bobińskiego, Rachmaninowa i innych.

Początek o godz. 8 m. 50 wiecz. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

## Zabawy.

— Zarząd Kola P. M. Szk. im. T. Kosciuszki zawiadamia, że dn. 29. VIII r. b. odbędzie się zabawa z przedstawieniem. Na program złoży się: 1) „Miłość i szadź” przez Orwicza Brodzkiego, 2) „Świeciska zgasła” przez hr. Fredrę i 3) Tańce na sali do godz. 5 ej po pol. Zabawa odbędzie się w lokalu Kola P. M. Szk. im. T. Kosciuszki przy ul. Nowa Aleksa Nr. 2. (Wejście za zaproszonymi).

## Kronika policyjna.

— Sprawa kradzieży książek w księgarni Gebethnera i Wolfa wykryty i poścignięty do odpowiedzialności sądowej.

## Listy z Zakopanego.

### III. W sierpniu.

Dwa tysiące przyjezdnych gości, jak podaje statystyka, kotuje się teraz codziennie po Krupówkach, Chramcówcach i wszelkich zakątkach doliny Zakopanego. W pogodę roi się na górach od taterników i taterniczek w przebraniu chłopięcym, mniej więcej znośnym dla oka ceniącego urok kobiecości, ale tylko na tle skal.

W dolinie, w parku, to podkuć buty i to wszystko co jest ponad nimi, co cywilizacja nosić może, ale nazywać zabrania, — nie robi sbył estetycznego wrażenia. Opinia ogółu, na sesjach powiatowych, dopomina się ale dotąd bez skutku, oddzielenia sfery zamieszkania chorych od zdrowych, leczących się — od letników. Na to potrzebaby przeprowadzić ową słuszną regulację Zakopanego i pensjonaty od sanatorjów oddzielić, oraz zaprowadzić stały sanitarny dozór, aby ludzi z otwartymi tuberkułami nie przyjmowano w pensjonatach prywatnych.

Jest to jakeby bardzo trudnym zadaniem dla gminy jak i dla klimatyki—właścicielstwo trwa. Drugim ważnym ulepszeniem zdrowotnaby byłaby kanalizacja, co przy ogromnej ilości potoków przecinających ulice, a czasem po ulicach, podmywających domy i wille, nie byłoby trudnym chyba. Wprowadziłoby to pod ziemię wszystko co teraz na powierzchni pozostaje i niezawsze fijołkami pachnie. Już Makuszyński twierdzi że stąd rodzą się tylko zarzeczki wielkości chrząszczy, unoszące się w powietrzu i z rozkoszą używające życia. Ale mimo wszystkie, wśród poufnych rozmów słychać wciąż wyliczanie ile komu przybyło na wadze. A więc niech żyje Zakopane!

Zwiedziałam niedawno wille „Odrodzenia”, królestwo p. Klary Jelskiej, uwielbianej nie tylko przez swoich stu pięćdziesiąciu pensjonatów i pensjonerkę ale przez całą ludność Zakopanego i wielu okolic w Kraju. Tam podział na chorych i na mających skłonność do choroby, jest bardzo przestrzegany.

To jest zakład przeznaczony dla młodzieży katolickiej a zaopatrzony w najnowsze lampy i maszyny Röntgena do prześwietlania i naświetlania, oraz w stosowne laboratoria do przeróżnych analiz.

W dniu mojej bytności pięciu lekarzy wyszło z laboratorjum gdzie robiono próby zastrykiwania sanschrisiny, owego duńskiego wynalazku antituberkulicznego.

Nie kupuj towarów zagranicznych, a zwłaszcza niemieckich.

Nie pomagaj Niemcom w wojnie gospodarczej z Polską.

P. Jelska (nawiasem, mówiąc pochodzi z Kresów nasyeh) dokazała cudów gdyż przez samą wojnę zalała schronisko dla dwunastu osób tylko, w jednej góralskiej willi, nie mając fundusów. Dnia ma już oprócz trzech willi dużych, zaludnionych stale przez lato i zimę, kilka domków dla personelu lekarskiego, kapelana, służby i oddzielny domek dla wspaniałej maszyny Röntgena. Wobec powojennych ofiar tuberkulów, rozszerzających się między młodzieżą, ratownictwo takie jest jedną z wielkich potrzeb w Kraju.

Tem więcej, że część biednej młodzieży akademickiej i szkolnej mieści się tam bezpłatnie. A i ci placacy, zalegają nieraz tak, że za miesiąc szarwicie niedobór wyniósł 8 tysięcy złotych. To też robiono zbiórkę na „Odrodzenie” która może w części pokryje wydatki. Ale idzie o budowę sanatorium, według ostatnich wymagań nauki: materiał budowlany i place już zakupione, tylko kosztą roboizny, tak wielkie dzisiaj, wstrzymują zaczęcie pracy. Na taki cel muszą postąpić ofiary od narodu, bo przecież uratowani przez troskliwą opiekę i lecenie, liżą się już na kilkadziesiąt osób. P. Jelska uważa tę całą młodzież za swoje dziecko. Niedawno był ślub dwojga takich pensjonatów już wyratowanych. Odnowienie się młodzieży do p. Jelskiej jest nad wyraz serdeczne. Zwiedziano cały zakład, od pralni postępowo urządzonej do kuchni w których naczyniami stołowe wygotowują się po każdym posiłku w obrymym żelaznym kociołkach spuszcanych na łańcuchach do kotłów. Antyseptyka jest b. przestrzegana: na każdych drzwiach drukowane napisy: „Nie wolno całować, ani podawać ręk”. Stołowe sale wspólne, a przy posilkach zawsze obecna jest sama p. Jelska, podtrzymując rozmowę i humor pogodny którym się odznacza. Urządza ona odzyski przyrodnicze, historyczne i religijne, rozdaje książki z biblioteki Zakładowej, jednym słowem dbając po macierzyńsku także, o dusze „swioich dzieci”, jak je nazywa.

Duża oszklona weranda z widokiem z trzech stron na cały łańcuch gór, na wschody i zachody słońca, ciężcy czy biednych dziesięćdziesiąt na leżakach spoczywających, rozemnianych jakby nie na brzegu przepaści stojących.

Jedna z nich, leżąca samotnie w separacie, dziwnie piękna w zwyczajnych swoich batystów, rzuciła mi przy wyjściu spojrzenie tragiczne w swojej bezradności, wobec jakiejś ogromnej chęci życia.

P. Jelska, wyjątkowo serdeczniejza dla niej, na moje zapytanie czy ona bezradniejsza, odrzekła, że nadziei nigdy nie trzeba tracić, bo w tych chorobach dzieje się nieraz rzeczy niespodziewane i nadzwyczajne.

Sypialnie młodych akademików, mimo werand i słońca są jakiegoś smutniejszego—bez kwiatów i robót kolorowych. Jakaś w nich meżka rezygnacja wobec niemożności używania praw młodości do życia.

A to życie obok, w kilkanaście kroków, przewala się i kłębi bujnie w sportach, wspanianiu się na szczyty gór, w dancingach, zabawach, i twórczości artystycznej i intelektualnej na różnych letnich uniwersytetach, a czołm w następnej korespondencji.

Tutaj tylko dodam, że cięższe dusze to mądre urządzenia, które uprzedzają rozwój chorób, tak jak letnie kolonie po harszerku prowadzone. Była tu taka z dwudziestu kilku młodzieńców z gimnazjum Zygmunta Augusta z Wilna. Niesztudzony, a obdarzony młodzieńczą energią i humorem, artysta Stanisław Jerocki przetrwał nimi czterdzieści dni — w Krzeptówce koło doliny Kosielskiej, w sąsiedztwie drużyn wielkopolskiej młodzieży i miłych nastrojów wyściczków, ćwiczenia, śpiewy, pogadanki, i wszystko co rozwija krepkość ciała i głębię ducha wobec cudnej przyrody oczystego Kraju, to hartuje i uodpornia na na wszelkie choroby i potem na walkę zyciową.

Na tych placówkach młodej Polski, cicha sie wielkie zasługi są tych ludzi co leczą, jak i tych co hartują.

Ludwika Żucka.

Nie zapominaj, że towar polski w większości wypadków nie jest gorszy od towaru zagranicznego. Ci, którzy sądzą przeciwnie, powodują się przesędem, a nie zamożnością.

Pokój suchy, ciepły z osobnem wejściem front. do wynajęcia. Popowska 9 m. 3.

# Dzień polityczny.

## Lojalni marynarze angielscy łamią strajk.

„Daily Mail” donosi, że zamiały komunistów, którzy obąpili się w końcu ubiegłego tygodnia, że obrymymi strajk rozpoznali się w Anglii w przeszły poniedziałek, zostały zupełnie rozbit przez tych, co wiernie stali przy związkach. Spisek miał na celu sparaliżowanie transportu morzem w Anglii w sposób, który powiódł się komunistom w Australji. Oprócz Southamptonu i Liverpoolu, gdzie zaciągano się do służby z pewną niechęcią, załogi okrętowe lojalnie zastosowały się do umów z pracodawcami.

Rząd australijski wkroczył u siebie w sprawę tamtejszego strajku i ostrzegł przywódców strajku, że grozi im deportacja jeśli pozwolą sobie na rujnowanie handlu. „Daily Mail” podaje ciekawe szczegóły o sposobach jakimi bolszewicy agitatorzy dostają się do Anglii. Jednym z ich sposobów jest nabywanie od pijanych majtków książek legitymacyjnych w angielskim ministerjum handlu. Nazywają się one „Dis.A.” i zawierają świadectwa służbowe, których sprzedawcy otrzymują od rządu duplikaty po zameldowaniu, że oryginały zgubili.

Sposobem dotarcia do załóg marynarskich i wojska jest przebiekanie się z żołnierzy floty armji, i destawanie się tym spe-

